



Sygn. akt V KK 350/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

SSA del. do SN Piotr Mirek

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Małgorzaty Wilkosz - Śliwy,
w sprawie **P. B.**

skazanego z art. 190 § 1 kk i art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 lutego 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 3 kwietnia 2014 r.

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w N.

z dnia 17 grudnia 2013 r.,

1. uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w N. i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w N. do ponownego rozpoznania,

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Z. – K. Kancelaria Adwokacka w Z. kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa 80/100) zł za sporządzenie i wniesienie kasacji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w N. z dnia 17 grudnia 2013 r. (sygn. akt ... 1556/13), P. B. został skazany za:

1. czyn zakwalifikowany z art. 190 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegający na tym, że „w dniu 5 października 2013 r. w B., woj. L., groził pokrzywdzonej A. B. pozbawieniem życia i spaleniem domu, a groźba ta wzbudziła zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, a ponadto naruszał jej nietykalność cielesną poprzez szarpanie jej i popychanie”;
2. czyn zakwalifikowany z art. 190 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegający na tym, że „w dniu 5 października 2013 r. w B. woj. L., groził pokrzywdzonemu K. K. pozbawieniem życia, a groźba ta wzbudziła w zagrożonym obawę, że zostanie spełniona, a ponadto uderzył K. K. pięścią w twarz powodując złamanie prawej górnej żuchwy”.

Uzasadniając przypisanie P. B. opisanych czynów, Sąd pierwszej instancji wywiódł m.in., że „...nie zaszła (...) żadna z okoliczności zezwalająca na wyłączenie odpowiedzialności oskarżonego, nie było również podstaw do kwestionowania jego poczytalności w czasie czynu, oskarżony od dawna nadużywa alkoholu i zna skutki jego spożywania. W związku z tym uznać należy, że oskarżony jest zdolny do przypisania mu winy”.

Apelację od tego wyroku wniósł P. B., w której m. in. zarzucił, że nie przyznano mu obrońcy z urzędu, który mógłby mu pomóc, oraz nie dowieziono go na badania psychiatryczne, chociaż zawsze, do każdej sprawy, miał je robione. Zakwestionował też ustalenie, że jest alkoholikiem czy nadpobudliwy czego sąd pierwszej instancji „nawet nie raczył zbadać”.

Po rozpoznaniu sprawy z powodu tej apelacji, Sąd Okręgowy w Z. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną (wyrok z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt ... 182/14).

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia wskazał m.in., że „nie sposób zgodzić się z dywagacjami oskarżonego w przedmiocie braku przeprowadzenia przez Sąd orzekający badania psychiatrycznego i rzekomej potrzeby w tym zakresie (...) zauważyć w tym względzie należy, iż w toku postępowania nie powzięto uzasadnionych wątpliwości, co do stanu psychicznego oskarżonego i jego

poczytalności *tempore criminis*. Zatem, co zrozumiałe nie zachodziła potrzeba weryfikacji tych okoliczności. Warto również nadmienić, iż jakkolwiek oskarżony leczył się od uzależnień i korzystał z pomocy psychiatry to jednakże nie było rozpoznania i nie zdiagnozowano u niego ograniczonej poczytalności”.

Ten prawomocny wyrok został zaskarżony kasacją obrońcy oskarżonego, w której zarzucono:

„1. rażące naruszenie przepisu postępowania mające istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność poczytalności oskarżonego w chwili zarzucanego mu czynu, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia i uniemożliwiło Sądowi I i II instancji prawidłową weryfikację kwalifikacji prawnej czynu, którego popełnienie zarzuca się oskarżonemu, w sytuacji istnienia uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności skazanego, wynikającej zarówno ze złożonych przez niego oświadczeń, ale i dowodów z zeznań pokrzywdzonych A. B. oraz K. K. oraz świadka A. B.,
2. naruszenie przepisu postępowania mające istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia, tj. art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w z. z art. 439 § 1 pkt 10 polegające na braku wyznaczenia obrony z urzędu, kiedy ta obrona była obligatoryjna, wobec istnienia uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności skazanego.

Formułując przytoczone zarzuty, skarżąca wniosła o „...uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z., a w razie uznania takiej możliwości o uchylenie również poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w N. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi celem przeprowadzenia samodzielnych, opartych o opinię biegłych, ustaleń co do poczytalności skazanego w kontekście kwalifikacji prawnej czynu i ustalenia ew. konieczności zapewnienia mu obligatoryjnej obrony z urzędu”.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Z. wniósł o uwzględnienie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sformułowane w kasacji obrońcy skazanego zarzuty odczytywane wprost nie są trafne. Ustalone w sprawie warunki osobiste P. B. nie mają takiej wymowy, by –

niejako automatycznie – rodzić wątpliwości co do jego poczytalności. I zarówno Sąd Okręgowy w Z., ustosunkowując się do zarzutu zawartego w apelacji osobistej oskarżonego, jak i Sąd pierwszej instancji dały wyraz temu, że okoliczności te dostrzegają, lecz nie rodzą one wątpliwości co do stanu poczytalności P. B. w chwili dokonywania przypisanych mu czynów.

W takiej sytuacji zarzut rażącego naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., nie mógł być skuteczny; skoro bowiem ustalone okoliczności charakteryzujące warunki osobiste oskarżonego nie rodziły wątpliwości co do jego poczytalności, przeto nie mogły samoistnie nakładać obowiązku działania z urzędu zmierzającego do zbadania tego stanu przez biegłych lekarzy psychiatrów.

Tym samym też jako nieskuteczny musi być postrzegany zarzut naruszenia art. 79 § 1 ust. 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Na szczególną uwagę natomiast zasługują krótkie, ale jakże istotne rozważania autorki kasacji, zawarte w uzasadnieniu tego środka zaskarżenia, a prowadzące się do *sui generis* zarzutu niedokonania przez oba Sądy weryfikacji okoliczności mogących nasuwać wątpliwości co do poczytalności oskarżonego. Okoliczność bowiem, że uprzednio przeprowadzone badania – na co trafnie wskazuje skarżąca – nie doprowadziły do ujawnienia ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności oskarżonego, za czym przemawiać może niewidocznie w karcie karnej kwalifikacji z art. 31 § 2 k.k. (co również nie zostało zweryfikowane, choćby odpisami wyroków wydanych we wcześniej rozpoznawanych sprawach) wpływ czasu, przy ustalonym fakcie używania przez oskarżonego narkotyków i nadużywania alkoholu, mógł doprowadzić do pogorszenia się stanu jego zdrowia psychicznego.

Jako że przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu jest nadzwyczajny środek zaskarżenia, który może być skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu *ad quem*, przeto uwagi te winny być oceniane w kontekście wyroku Sądu Okręgowego w Z.

Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego jednoznacznie potwierdza zasadność tych zastrzeżeń. Nie dość bowiem, że Sąd ten poświęcił zarzutowi apelacyjnemu nieprzeprowadzenia badania psychiatrycznego

oskarżonego niewiele uwagi, to dodatkowo przesądził, iż leczenie oskarżonego od uzależnień i korzystanie z pomocy psychiatry nie doprowadziło do rozpoznania i zdiagnozowania u niego ograniczonej poczytalności, mimo że żadnego postępowania dowodowego w tym kierunku zmierzającego nie przeprowadzono.

Jeżeli się dodatkowo zważy, że Sąd Okręgowy w Z., orzekający w tym postępowaniu również jako sąd odwoławczy, tyle że w przedmiocie tymczasowego aresztowania P. B., stwierdził, iż „... koniecznym wydaje się jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego podejrzanego” (postanowienie k. 64-66), to tak odmienne stanowisko, zaprezentowane w zaskarżonym wyroku bez przeprowadzenia jakiegokolwiek weryfikacji okoliczności będących jego podstawą ostać się nie może.

Traktując więc rozważania uzasadnienia kasacji jako kolejny zarzut sformułowany wobec zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego (art. 118 k.p.k.) stwierdzić należy, że jest on w pełni uzasadniony i musi skutkować uchYLENIEM tego orzeczenia.

Z uwagi zaś na fakt, iż już na etapie postępowania przygotowawczego jednoznacznie wyrażono stanowisko dotyczące konieczności dopuszczenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i jego poczytalności w chwili dokonywania zarzucanych mu czynów, mimo że nie było ono wiążącą wytyczną, a w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji również nie dokonano próby weryfikacji okoliczności mogących mieć wpływ na ocenę tego stanu, należało uchylić także wyrok Sądu Rejonowego w N. i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd ten powinien wyznaczyć P. B. obrońcę z urzędu, uzupełnić materiał dowodowy w zakresie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, przebiegu leczenia (terapii) w Poradni Uzależnień w N., powodów uznania go za niezdolnego do służby wojskowej i po przeprowadzeniu tego postępowania dopuścić dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i jego poczytalności w chwili dokonywania zarzucanych mu czynów. W pozostałym zakresie Sąd ten może skorzystać z unormowania zawartego w art. 442 § 2 k.p.k.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

